Traproom

White 2115

Tomek Zyl Music
Młody White, Młody White, Młody Łajcior

Tera baw się, ja pierdole, w końcu są wakacje
Będę pił, ale w tym roku nie dotyczy kac mnie
Jestem dużym dzieckiem, takim na poważnie
I poważnie, mała, nawet nie wiem co to znaczy "Dać mniej"
Chociaż wokół są uśmiechy sztuczne
To je odkładam na półkę
Na plaży chcę widzieć twój uśmiech
W ogóle go widywać zanim usnę
Trochę zarobiłem w tamtym roku
Zagrałem koncert chyba jakiś setny w tym miesiącu
No, a potem zarobiłem forsę – wszyscy w szoku
Na niby gadki to już miałem dać se spokój
Ale nie, nie, nie, nie, nie, nie
Nie mów mi jak mam żyć, bo wiem dobrze
A ty nie, nie, nie, nie, nie, nie
Nie zaglądaj byku w mój portfel

Bo tam są tysiące, setki i kafle
Które wydam na Fendi i YSL (na co?)
Skoro w końcu są już wakacje (okej)
No to mała, proszę baw się (okej)
Tysiące, setki i kafle (okej)
Które wydam na Fendi i YSL
Skoro w końcu są już wakacje
No to mała, proszę cię

Podaj rum plus trap
Przecież nie będziesz wciąż w łóżku spać
Olej wszystko no i już tu tańcz
Życie jest jedno, więc chcę multum dziar
(Hej, barman!) Podaj rum plus trap
Yeah i yeah, yeah i yeah
Podaj mi tu rum plus trap
Yeah i yeah, yeah i yeah
(Hej, barman!) Podaj mi tu rum plus trap

Chcę widzieć wciąż aniołku palmy jak Angels
Jest tak przyjemnie zapalmy po jednej
Nie patrz na wodę, nad morzem jest pięknie
Ale to przez twoją urodę na bani Meksyk mam
I to nieważne ile pengi mam
Czuję się najlepiej dzięki wam (o)
Kocham ten nieziemski stan
Kiedy dotykam bez problemu poręczy gwiazd
Olej to i ze mną tańcz znów
Kupię co chcę, choćbym jutro miał być bankrut
Chcę się bawić i nie myśleć o poranku
A jak ty nie, to lepiej sztywniaku sam stój
Bez żadnych żartów
Dziś robisz co zechcesz, bo nikt nie zabroni nam już
Bez zbędnych pytań, nawet nie zapyta Najsztub
Już się nie przejmuj i kurwa, po prostu bansuj

Tysiące, setki i kafle

Które wydam na Fendi i YSL (na co?)
Skoro w końcu są już wakacje (ok)
No to mała, proszę baw się (ok)
Tysiące, setki i kafle (ok)
Które wydam na Fendi i YSL
Skoro w końcu są już wakacje
No to mała, proszę cię

Podaj rum plus trap
Przecież nie będziesz wciąż w łóżku spać
Olej wszystko no i już tu tańcz
Życie jest jedno, więc chcę multum dziar
(Hej barman!) Podaj rum plus trap
Yeah i yeah, yeah i yeah
Podaj mi tu rum plus trap
Yeah i yeah, yeah i yeah
(Hej Barman!) Podaj mi tu rum plus trap

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!